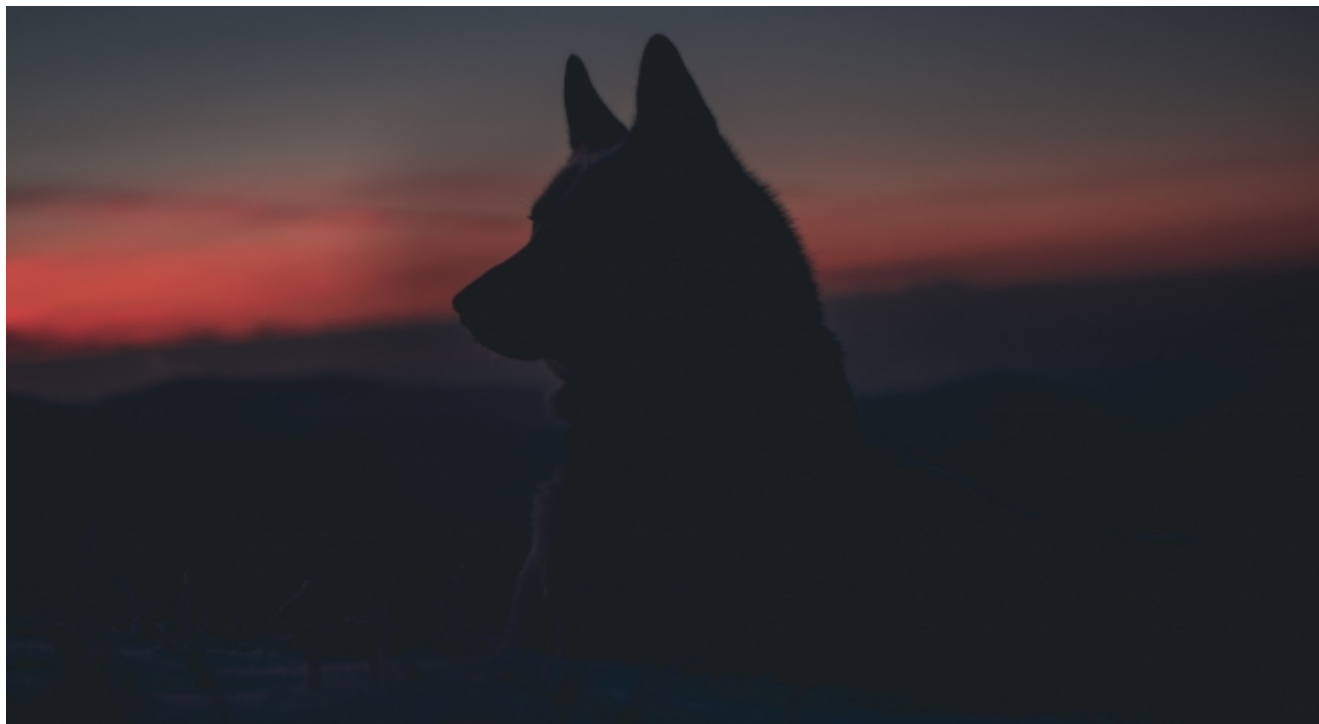


Niemcy chcą strzelać do wilka

Dodano: 28.04.2023

Niemiecki Minister Rolnictwa ma wydać rozporządzenie ułatwiające usuwanie wilków "z problemami behawioralnymi".



Rozporządzenie ma na celu ułatwienie procedur odstraszenia i usuwania wilków przy jednoczesnym zachowaniu wymagań Unii Europejskiej. Tworzenie wyjątków ma być łatwiejsze w sytuacjach, w których wilki powodują szkody lub wykazują "problemy behawioralne", czyli na przykład zbliżają się do ludzi.

Minister Rolnictwa Michaela Kaniber mówiła, że nie może dłużej stać i patrzeć, jak powracające gatunki drapieżne jak wilki, niedźwiedzie czy wydry powodują coraz większe straty w zwierzętach gospodarczych i liczebności ryb.

Ochrona ma być szczególnie istotna w miejscach, których nie da się ochronić fizycznie, czyli na przykład na pastwiskach w Alpach. Zdaniem Michaeli Kaniber, identyfikacja wilka powodującego straty w pogłowie zwierząt gospodarczych nie powinna być konieczna, powinno się usunąć wilki z takiego miejsca w ogóle.

Rozporządzenie już spotkało się z dość oczywistym sprzeciwem ze strony organizacji

zajmujących się ochroną przyrody. Iga Głazewska, dyrektorka Humane Society Internatioal w Polsce powiedziała: "Decyzja o zabijaniu wilków nie jest dobrym posunięciem. Odstrzał nie pomaga rozwiązywania konfliktów, wręcz przeciwnie, prowadzi do ich eskalacji. (...) Wiemy z doświadczenia, że trudno jest ustalić tożsamość konkretnego wilka i potwierdzić, że to właśnie ten osobnik jest odpowiedzialny za szkody. (...) Niestety, takie rozwiązania [odstrzał] za Odrą są prowadzone zbyt często w stosunku do dużych drapieżników".

Ułatwiony ma być również odłów wydr, które powodują straty w gospodarce rybackiej.

Rozporządzenie ma wejść w życie 1 maja 2023 roku.

Fot.: Marek Szturc

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.